

Paweł Błażejczyk

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-7696-6149

pawel.blazejczyk@uwm.edu.pl

Marcin Kazimierzczuk

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-0295-5113

marcin.kazimierzczuk@uwm.edu.pl

Problematyka prawno-administracyjna w ochronie zabytków na podstawie odnalezionego skarbu rodziny von Finckenstein

Wstęp

Finckenstein to nazwisko rodowe, hrabiowskie związane częściowo z Prusami Wschodnimi. Rodzina Finckensteinów osiadła w Prusach około 1440 r. z nadania króla Władysława Jagiełły. Początek rodu Finck von Finckenstein datuje się na IX w., a przedstawiciele rodu zamieszkiwali Westfalię, Alemanię, Zurych czy Tyrol¹.

Rodzina Finckensteinów była bardzo wpływową zarówno w polityce centralnej, lokalnej, jak również w handlu. Członkowie rodu piastowali prestiżowe urzędy państwowe, byli właścicielami potężnych obszarów (zwłaszcza w okolicach Hawy), działali też w porozumieniu miast hanzeatyckich². Wątki historyczne i biograficzne są niezmiernie ciekawe, w tym zakresie autorzy odsyłają zwłaszcza do publikacji prof. S. Achremczyka.

Niniejszy tekst dotyczy wątków prawnych, co będzie istotą artykułu. Bazą rozważań będzie casus współczesny, który w tle posiada wspomniane wyżej fakty historyczne biograficzne. Otóż w maju 2018 r. młody mieszkaniec Hawy odnalazł skarb rodziny von Finckenstein. Owe znalezisko obejmowało dwie kany po mleku wypełnione biżuterią, dokumentami (w tym testament, pamiętnik, korespondencja), pieniędzmi i innymi rzeczami osobistymi. Z dotych-

¹ Archiwum Państwowe w Olsztynie, 42/385/0, sygn. 1–49.

² S. Achremczyk, *Hawa. Dzieje miasta*, Olsztyn 2005, s. 68–79.

czasowych badań znaleziska wynika, że odkryte przedmioty należały do Hansa Joachima von Finckenstein – właściciela majątku ziemskiego w Gubławkach. Przedstawiciele samorządu iławskiego nawiązali kontakt z potomkami Hansa Joachima i zorganizowali specjalne spotkanie w celu okazania/przekazania znalezionych rzeczy. Rozpoczęła się także procedura opisania i zabezpieczenia znaleziska. Prowadziła ją delegatura Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Elblągu. Następnie rzeczy przekazane zastały do Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, a konserwator zdecydował o wyłączeniu spod ochrony rzeczy prywatne i przekazał część znaleziska sukcesorom rodziny von Finckenstein.

Charakterystyka postępowania administracyjnego w zakresie ochrony zabytków

Po analizie stanu faktycznego i prawnego sprawy wysuwa się wniosek, że organ administracyjny działał w oparciu o zasady daleko posuniętego uznania administracyjnego. W „Krajowym programie ochrony zabytków i opiece nad zabytkami na lata 2019–2022” wpisany jest ogólny cel – strzeżenie dziedzictwa narodowego. Okazuje się, że jest to jeden z podstawowych celów działania Rzeczypospolitej Polskiej zdefiniowany w art. 5 Konstytucji. Ogólna konstatacja z lektury dokumentu mogłaby zostać zdefiniowana jako potrzeba wzmocnienia ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, wsparcie działań w zakresie ochrony zabytków³. Warto także wskazać, że celem pierwszego programu opieki nad zabytkami było m.in. stworzenie wykładni porządkującej sferę działań ochronnych prowadzonych przez administrację konserwatorską⁴. W krytyce polityki państwa w zakresie ochrony zabytków K. Zalaszińska podkreśla, że nie zostały jasno wyznaczone granice działań organów państwowych administracji rządowej, a w szczególności wojewódzkich konserwatorów zabytków. Warto zważyć także, że brak jest jednolitości polityki ochrony zabytków w poszczególnych województwach⁵.

Z punktu widzenia prawnego autorzy dokonali analizy przebiegu procedur prawnych i ich podstaw. Zbiegają się w owej sprawie następujące akty prawne: dekret Rady Ministrów o majątkach opuszczonych i ponemieckich z 8 marca 1946 r. oraz ustawa z 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych. Podstawą wydanych decyzji były odpowiednio art. 2 ust. 1 lit. b dekretu z 8 marca 1946 r. w zakresie przejścia z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa majątku obywateli Rzeszy Niemieckiej w sprawie całego znaleziska. Natomiast na mocy

³ Załącznik do uchwały Rady Ministrów nr 82 z 13 sierpnia 2019 r. w sprawie „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami na lata 2019–2022”.

⁴ K. Zalaszińska, *Tezy krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Prawna ochrona zabytków*, Toruń 2010, s. 267.

⁵ *Ibidem*, s. 271–272.

art. 24 ustawy o rzeczach znalezionych stał się podstawą przekazania rzeczy znalezionych odpowiedniemu muzeum. Wydaje się także, że na podstawie art. 4 tejsze ustawy znalazca powinien zawiadomić właściciela o fakcie znalezienia rzeczy i wezwać go do odbioru.

Dekret z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, jak również dekret z 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych stanowią przedmiot głębokiej analizy w doktrynie i praktyce sądowej. Zgodnie z tezami orzecznictwa dekrety dualnie i sprzecznie regulują sytuację prawną właścicieli nieruchomości po zakończeniu II wojny światowej. Z jednej strony, w przypadku nieruchomości opuszczonych definiują to art. 1 dekretów. Prawodawca w tym zakresie wskazał na ochronę państwa takich nieruchomości w szczególności przez tymczasowy zarząd⁶. Natomiast z drugiej strony, w przypadku majątków poniemieckich widoczny jest zamiar nacjonalizacyjny państwa polskiego⁷.

Doktrynalnie widoczna jest teza o obywatelskości powyżej wskazanych regulacji prawnych w kontekście art. 99 Konstytucji marcowej. Piotr Kociubiński podkreślił, że „pozytywnie należy ocenić finalne przejęcie majątków poniemieckich, co ze względu na obywatelski charakter międzywojennego prawa własności było dopuszczalne, a co stanowiło kres pewnej fikcji w postaci objęcia danego mienia w zarząd państwowy”. Zagadnienie „zarząd państwowy” było przedmiotem innych ciekawych rozstrzygnięć, m.in. Sądu Okręgowego w Olsztynie, sygn. akt IX Ca 993/17. Sąd podkreślił, że zarząd nie może być utożsamiany z samoistnym posiadaniem. Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie Całej Izby w dniach 24 maja – 26 października 1956 r., I CO 9/56 (OSN 1957, z. 1, poz. 1), stwierdził, że „państwo jest jedynie (...) zarządcą, a więc nie włada tym majątkiem jak właściciel”. Stwierdzenie to nie utraciło w zasadzie swej aktualności.

W sprawie skarbu Finckensteinów mamy do czynienia z problemem, który poraził autorów niniejszego artykułu jako prawników. Rozważyć bowiem należy podstawy decyzyjne konserwatora zabytków odnośnie oceny, które z odnalezionych rzeczy kwalifikują się do nacjonalizacji, a które podlegają zwrotowi sukcesorom prawnym – spadkobiercom. W przedmiotowej sprawie podjęta została decyzja o wydzieleniu m.in. elementów garderoby i modlitewnika do katalogu rzeczy osobistych i zwrócono je żyjącej córce i wnuczce Hansa Joachima von Finckenstein. Natomiast pamiętnik z czasów I wojny światowej wraz z korespondencją czy inne dokumenty konserwator zabezpieczył za pośrednictwem Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

⁶ Art. 1 ust. 1 i 2 dekretu z 8 marca 1946 r., jak również art. 1 § 1 i 2 dekretu z 2 marca 1945 r.

⁷ Art. 2 ust. 1 dekretu z 8 marca 1946 r.

Rozważania dotyczące własności

Mając świadomość o umiejscowieniu własności prywatnej nie tylko w strukturze przepisów prawnych⁸, a także z punktu widzenia doktryny, należy dokonać jednoznacznej krytyki powyżej opisanej praktyki warmińsko-mazurskiego konserwatora zabytków. Skoro zatem prawo własności podlega szczególnej ochronie konstytucyjnej, materialno-prawnej i procesowej, to w takim razie działaniem państwa prawa powinno być choćby należyte odszkodowanie wywłaszczonym właścicielom⁹. W przedmiotowej sytuacji bezsprzecznie doszło do wywłaszczenia sukcesorów właściciela opisanych wyżej ruchomych składników majątku Joachima von Finckensteina. Pozornie wydaje się, że problem dotyczy pamiętnika z czasów I wojny światowej i kilku dokumentów, jednak jest w tym casusie do rozważenia ważna zasada granic legalnego działania państwa prawa. Przecież spadkobiercy właściciela zostali ustalen i skutecznie zawiadomieni, to czy w tej sytuacji nie byłaby bardziej właściwa procedura ograniczenia wykonywania prawa własności sfinalizowana w stosownej decyzji organu administracji publicznej¹⁰? Urzeczywistniona została by zasada zarządu państwowego, przy zachowaniu prawa własności. Przecież w literaturze i praktyce słusznie podkreśla się, że podmioty będące właścicielami zabytków nie mogą swobodnie wykonywać prawa własności. Własność dóbr kultury może być ograniczona w szczególności w celu realizacji wolności korzystania z nich zwłaszcza w celu prowadzenia badań naukowych¹¹. Zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i doktrynie prawa, że ochrona prawa własności nie jest zagadnieniem bezwzględnym. Trybunał wyraził fundamentalne stanowisko w tej sprawie i stwierdził, że „(...) ocena zgodności z Konstytucją nie sprowadza się więc do zagadnienia prawnej dopuszczalności wprowadzania ograniczeń jako takich, ale do kwestii dochowania konstytucyjnych ram, w jakich podlegające ochronie konstytucyjnej prawo może być ograniczane (...)”¹². Natomiast w wyroku z 8 października 2007 r. Trybunał podkreślił, że podejmowane przez państwo działania, zmierzające

⁸ Por. J. Sobczak, *Między „świętym prawem własności”, a potrzebą ochrony dziedzictwa narodowego. Nacjonalizacja, a rewindykacja*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), op. cit., s. 105.

⁹ Art. 21 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.

¹⁰ Por. L. Garlicki, *Transformacja ustrojowa, a ochrona prawa własności (aktualne tendencje w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka)*, [w:] J. Góral (red.), *Ratio est animus legis. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Janusza Trzczińskiego*, Warszawa 2007, s. 389.

¹¹ Por. M. Jabłoński, *Wolność z art. 73 Konstytucji RP*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i obowiązki obywatelskie Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 560; J. Sobczak, *Wolność korzystania z dóbr kultury – standardy europejskie i konstytucyjna rzeczywistość polska*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Prawna ochrona dóbr kultury*, Toruń 2009, s. 24–25. Por. J. Parchomiuk, *Prześlanki dopuszczalności ograniczeń własności zabytków w świetle konstytucyjnych i konwencyjnych standardów ochrony własności*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2017, t. XXVII, nr 3, s. 63–64.

¹² Wyrok TK z 12 stycznia 1998 r., sygn. P 2/98, OTK 1999, Nr 1, poz. 2.

do realizacji celów nakreślonych w ustawie, nie mogą być sprzeczne z ogólnie przyjętym porządkiem prawnym¹³. Trybunał Konstytucyjny wskazał ograniczenia własności dotyczące treści i zakresu prawa własności, państwo nie może pozbawiać właściciela możliwości korzystania z rzeczy i pobierania z niej pożytków oraz możliwości rozporządzania nią. Celem ograniczeń, w ujęciu Trybunału, jest ustalenie treści i zakresu ochrony prawa własności w interesie ogólnym, w tym w interesie właściciela¹⁴. W doktrynie funkcjonuje stanowisko, że ochrona prawa własności jest zasadą, a nie hasłem prawnym¹⁵. Powyższe obrazuje swoisty zgrzyt pomiędzy istotą prawa własności rzeczy, konstytucyjnym interesem państwa, często nadinterpretowanej racji stanu, dziedzictwa kulturowego państwa czy kulturowej tożsamości narodu z drugiej strony¹⁶. Efektem działania państwa w duchu wskazanych wyżej wartości jest wywłaszczenie, kategoria ta nie mieści się w rozważaniach Trybunału, bowiem wywłaszczenie leży poza zakresem i treścią własności. Ograniczenie własności to nie pozbawienie własności, ograniczenie własności szanuje własność w jej istocie, wywłaszczenie ma charakter totalny i zmienia co do zasady własności, jest bronią państwa wobec najczęściej słabszego podmiotu. Wtedy państwo wykorzystuje cały swój aparat, żeby dokonać zamachu na własność, a to wszystko w myśl odpowiednio rozumianych przepisów prawnych. Tymczasem, jak wcześniej wskazano, własność jest kategorią leżącą dużo wyżej niż treści konstytucyjne, leży w warstwie prawa natury, któremu żaden akt prawny nie jest potrzebny do precyzowania treści. Jego wartości wynikają zwyczajnie z natury człowieka, od dłuższego czasu definiowanego jako podmiot prawa natury i prawa stanowionego.

Potrzeba usystematyzowania ochrony zabytków i prawa własności

Wyżej wskazana kolizja ochrony zabytków i prawa własności rodzi problem określenia granic tych dwóch pojęć. Ingerencja ochrony zabytków w prawo własności była już przedmiotem wielu rozważań sądów i Trybunału Konstytucyjnego oraz doktryny prawa¹⁷, ale ciągle niejasna wydaje się problematyka granic tej ingerencji. Niejasności potwierdza przytoczony przypadek skarbu rodziny von Finckenstein. Po raz kolejny bowiem aparat państwowy chroni

¹³ Wyrok TK z 8 października 2007 r., sygn. K20/07.

¹⁴ Wyrok TK z 28 maja 1991 r., sygn. K 1/91.

¹⁵ M. Drela, *Formy ochrony zabytków a wyrównanie szkody doznanej przez właściciela nieruchomości*, [w:] Gardocka T., Sobczak J. (red.), *Prawna ochrona zabytków...*

¹⁶ K. Zalasieńska, *Glosa do wyroku TK z dnia 8 października 2007 r., K 20/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2008, nr 2, s. 6.

¹⁷ Por. wyrok TK z 12 stycznia 1998 r., sygn. P 2/98. Por. J. Parchomiuk, op. cit., s. 63.

zabytki, ingerując totalnie w prawo własności. Organy administracyjne w ramach sfery działania imperium szukają na siłę argumentów w celu uzasadnienia wywłaszczenia w trybie administracyjnym. Autorzy wyrażają krytykę tego typu praktyk, jednak warto podkreślić, że nie jest to stanowisko odosobnione, czemu dowodzą pozycje przypisów¹⁸. Warto także zwrócić uwagę na szeroki zakres luzu decyzyjnego konserwatorów zabytków w zakresie procedury rejestracji, z jednej strony pobieżność i minimalny formalizm przy rejestracjach pojazdów zabytkowych¹⁹, z drugiej daleko idąca uznaniowość w kwalifikacji do wywłaszczenia. Podkreśla się przy tym prawotwórczy charakter aktów administracyjnych²⁰. Takie zjawisko spowodowane jest nie tylko uznaniowością w prawie, ale przede wszystkim niedookreślonością zagadnień prawnych. Powinny być to cechy systemu prawa, jak również nie mogą one przeważać nad normami prawa²¹. W tym zakresie bardzo ważną rolę pełni system sądowej kontroli administracyjnej oraz orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. W zakresie teźże uznaniowości w procedurze wywłaszczenia, omawiana była hipotetyczna sytuacja braku zgody właścicieli na wywłaszczenie, ale nie bez znaczenia jest sytuacja odwrotna, kiedy to właściciel nie chce określonego zabytku i państwo także nie jest zainteresowane wywłaszczeniem. Sytuacja nie tak abstrakcyjna (w sprawie Potomska i Potomski przeciwko Polsce Europejski Trybunał Praw Człowieka) stwierdził, że w prawodawstwie polskim dotyczącym ochrony zabytków brak jest zachowania zasady proporcjonalności między państwem i właścicielami zabytków. „(...) Trybunał w szczególności miał wzgląd na fakt, że w ramach prawa krajowego nie została zapewniona procedura, przy pomocy której wnioskodawcy mogliby dochodzić przed organem sądowym swoich roszczeń w zakresie wywłaszczenia oraz domagać się od władz nabycia ich własności (...)”²². Syntetycznie już w podsumowaniu można stwierdzić, że jeśli państwo uzna wywłaszczenie za słuszne, to tak czyni, a właściciel nie ma legitymacji odszkodowawczej. Jeśli zaś państwo uzna, że nie ma przesłanek do wywłaszczenia, to właściciel, mimo że nie chce danej rzeczy, również nie ma żadnych roszczeń w tym zakresie. Trybunał uznał, że jednak powinna funkcjonować zasada proporcjonalności między żądaniami interesu ogólnego społeczności a wymaganiami w zakresie ochrony podstawowych praw człowieka. Takim podstawowym prawem człowieka jest

¹⁸ Por. J. Sługocki, *Opieka nad zabytkiem nieruchomym. Problemy administracyjnoprawne*, Warszawa 2014.

¹⁹ Por. P. Błażejczyk, T. Majer, *Pojazd biorący udział w uroczystościach religijnych jako dobro kultury*, Olsztyn 2017.

²⁰ M. Zdyb, *Administracyjnoprawne ograniczenia praw rzeczowych*, [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego*, t. 7, *Prawo administracyjne materialne*, Warszawa 2012, s. 554–556.

²¹ Por. T. Sienkiewicz, *Pozwolenie w ochronie zabytków*, Lublin 2013, s. 105 i 117.

²² Wniosek nr 33949/05 – Potomska i Potomski przeciwko Polsce, wyrok z 14 października 2014 r.

prawo własności i jest to stanowisko niezmiennie od czasów Arystotelesa, przez św. Tomasza, aż do współczesności.

Analiza procedury rejestracji zabytków ruchomych

Warto także omówić samą procedurę rejestracji zabytku ruchomego, która została szczegółowo uregulowana w aktualnej ustawie o ochronie zabytków²³. Art. 10 tejsze ustawy wskazuje zasadę postępowania wnioskowego, organ może działać z urzędu tylko w przypadku uzasadnionej obawy zniszczenia, uszkodzenia lub nielegalnego wywiezienia zabytku za granicę²⁴. Wyraźnie określone działanie organu nie może być szeroko interpretowane do każdego przypadku zabytku ruchomego, o którym informację powziął konserwator zabytków. Wspomniany wyżej przepis jednoznacznie zawęży uznaniowość działania organu. Nie należy zapomnieć o regulacjach współtowarzyszących na gruncie cytowanej wyżej ustawy. Można bowiem domniemywać, że ta nieco swobodna decyzyjność konserwatora ukształtowała się na kanwie swoistej interpretacji art. 35 ustawy, który odwołuje się do zabytku archeologicznego i rzeczywiście daje szerokie kompetencje konserwatorowi, bowiem z dyspozycji wynika, że takie zabytki stanowią własność Skarbu Państwa. Pojawia się wiele problemów na tle tego przepisu, z powodu samej tylko definicji *zabytku archeologicznego*, ustawodawca zawarł w ustawie definicję legalną takiego obiektu w art. 3 pkt 4. Definicja generalnie odnosi się w szerszym zakresie do zabytku nieruchomego, ale *in fine* włącza w zakres definicyjny także obiekty ruchome. W doktrynie podkreśla się problemowe ujęcie „dawności” zabytku, zwłaszcza w przypadku poprzednich brzmień definicji²⁵, aktualna definicja odwołuje się ogólnie do „(...) pozostałości egzystencji i działalności człowieka (...), jego (...) wytworów [...]”²⁶. Wskazaną wyżej dawność dosyć luźno interpretowano w doktrynalnym

²³ Ustawa z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2003 r., Nr 162, poz. 1568 ze zm.).

²⁴ Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 11 stycznia 2019 r., sygn. VII SA/Wa 1106/18. Sąd podkreślił, że przez „uzasadniona obawę” należy rozumieć taką sytuację, w której ustalony w pełni i obiektywnie stan faktyczny, opisany w uzasadnieniu decyzji, nakazuje uznać realność zniszczenia, uszkodzenia lub wywiezienia zabytku, będącego rzeczą ruchomą.

²⁵ W. Kowalski, K. Zalasinska, *Prawo ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce. Próba oceny i wnioski*, [w:] B. Szmigin, *System ochrony zabytków w Polsce – analiza, prognoza, propozycje*, Warszawa 2011, s. 27–28.

²⁶ Art. 3 pkt 4 ustawy z 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 282, 782): zabytek archeologiczny – zabytek nieruchomy, będący powierzchniową, podziemną lub podwodną pozostałością egzystencji i działalności człowieka, złożoną z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów bądź ich śladów albo zabytek ruchomy, będący tym wytworem.

ujęciu, co powodowało duże utrudnienie w stosowaniu²⁷. Być może dlatego definicja zabytku archeologicznego uległa zmianie na mniej problemową w stosowaniu. Wykorzystano, jak się wydaje, zabiegi generalizujące, pozwalające wręcz dowolnie traktować zabytki. W omawianym casusie konserwator zinterpretował znalezisko jako zabytek archeologiczny, pomijając prawie całkowicie prawo własności żyjących właścicieli. Procesowo należałoby rozważyć kroki prawne mające na celu ochronę prawa własności. Zbyt szybko prowadzone postępowanie i pochopnie podjęte decyzje spowodowały w ocenie autorów wadliwość, którą można by usunąć w stosownych procedurach. Nie to jest jednak przedmiotem niniejszego tekstu.

Zakończenie

Przykład skarbu rodziny von Finckensteinów jest kolejnym dowodem nieustannego dążenia państwa do wzmacniania własnej pozycji, tym razem kosztem właścicieli zabytków. Historia już pokazała, że takie działania zmierzają w złą stronę, a skutki trwają wiele lat.

Każda nowelizacja prawa ochrony zabytków była w zasadzie jedynie spełnieniem oczekiwań organów administracyjnych. Imperium państwa jest bardzo widoczne w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wątpliwości jest znacznie więcej niż tylko te zarysowane przez autorów na kanwie przedstawionego przypadku²⁸. Nie pomaga też stanowisko ETPC, który tylko hipotetycznie zakłada możliwość ubiegania się o odszkodowanie czy inną formę rekompensaty, chociaż Trybunał przyznał ograniczoną kwotę odszkodowania²⁹. Z powyższych rozważań wynika jedyna jasna konkluzja, że istnieje sądowa kontrola procedur związanych z ochroną zabytków. Trudno jest jednak w tym momencie analizować poszczególne jej etapy, bowiem powyżej omawiany casus nie doczekał się procedury sądowo-administracyjnej. Stanowi ona na pewno element ochrony strony postępowania przed nadużywaną sferą imperium organów państwowych. Powyższy artykuł będzie zapewne kolejnym głosem doktryny, ale nie ostatnim, ponieważ życie pisze kolejne scenariusze i tym samym wzbogaca dorobek praktyki i doktryny. Autorzy mają nadzieję na dalsze pogłębione rozważania, być może na kanwie innych przypadków, podobnych do tego dotyczącego skarbu rodziny von Finckenstein.

²⁷ S. Łazarewicz, W. Sieroszewski, *Przepisy prawne dotyczące ochrony dóbr kultury oraz muzeów*, BMiOZ seria B, t. XXVIII, Warszawa 1970, s. 35. Zatem jeśli zabytkiem archeologicznym można uznać rzeczy pochodzące z XIX w., to przecież takim zabytkiem mogą być pamiątki Joachima Finckensteina z I wojny światowej; por. O. Jakubowski, *Karnoprawna ochrona dziedzictwa kulturowego przed zniszczeniem w wybranych państwach europejskich – zarys zagadnienia*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 44, s. 153–155.

²⁸ Por. W. Kowalski, K. Zalasńska, *Prawo ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce...*, s. 33–34.

²⁹ Wniosek nr 33949/05 – Potomska i Potomski przeciwko Polsce...

Wykaz literatury

- Achremczyk S., *Ilawa. Dzieje miasta*, Wers, Olsztyn 2005.
- Drela M., *Formy ochrony zabytków a wyrównanie szkody doznanej przez właściciela nieruchomości*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Prawna ochrona zabytków*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Błażejczyk P., Majer T., *Pojazd biorący udział w uroczystościach religijnych jako dobro kultury*, Olsztyn 2017.
- Góral J., *Ratio est anima legis. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Janusza Trzcienieckiego*, Naczelny Sąd Administracyjny, Warszawa 2007.
- Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A., *System Prawa Administracyjnego*, t. 7, *Prawo administracyjne materialne*, C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Łazarewicz S., Sieroszewski W., *Przepisy prawne dotyczące ochrony dóbr kultury oraz muzeów*, BMiOZ seria B, t. XXVIII, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Warszawa 1970.
- Parchomiuk J., *Przełamanie dopuszczalności ograniczeń własności zabytków w świetle konstytucyjnych i konwencyjnych standardów ochrony własności*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2017, t. XXVII.
- Sługocki J., *Opieka nad zabytkiem nieruchomym. Problemy administracyjnoprawne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Szmigin B., *System ochrony zabytków w Polsce – analiza, prognoza, propozycje*, Polski Komitet Narodowy Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków, Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Politechnika Lubelska, Lublin–Warszawa 2011.
- Sobczak J., Gardocka T., *Prawna ochrona zabytków*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Zalasińska K., *Glosa do wyroku TK z dnia 8 października 2007 r., K 20/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2008, nr 2.

Summary

Legal and administrative issues in the protection of monuments based on the found treasury of the von Finckenstein family

Key words: Monuments protection, monuments care, movable monuments, constitutional monument protection system, Act on the protection of monuments and protection over monuments, von Finckenstein family treasure, monument registration procedure, monument restorer, monument ownership.

The article refers to the case of treasury of the von Finckenstein family, an influential family in Prussia before 1945. The treasure was found in May 2018 by a young inhabitant of Ilawa (Deutsche Eylau). The authors analyze the legal administrative procedure in the field of registration of the found monument and jurisdiction, including the jurisdiction of the Constitutional

Tribunal and the famous case of Potomski and Potomska v. Poland from 2014. The authors also conduct a doctrinal analysis of the concept of ownership and ownership of a monument, collate these concepts with the interest of the state and constitutional values regarding the protection of monuments and property rights.